

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 29 Sierpnia r. s. 1825 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 21 sierpnia.

Konserwator w dodatku nadzwyczajnym z dnia 17 t. m. zawiera:

„Doniesienie telegraficzne, datowane z *Bajonny*, a w *Paryżu* otrzymane d. 13 sierpnia n. s., uwiadamia, iż w mieście tem otrzymano listy z *Madrytu*, pod datą 10go. Zwiastują w nich o uwolnieniu Króla i strzymaniu działań nieprzyjacielskich pod *Kadyzem*. Zapewniają, że stany Kortez puściły się na morze. Kiedy goniec ten z *Madrytu* wyjeżdżał, powszechna radość i jey publiczne okazy napelniały tę stolicę.

Te szczęśliwe nowiny potwierdzone zostały przez doniesienia urzędowe, później odebrane, a my z największym pośpiechem chcemy czytelnikom naszym ich udzielić, ogłaszając ten nadzwyczajny dodatek do gazety naszej dzisiejszego rana.

Od dnia 10 do 30 lipca wyszło z portu kronsztadskiego 193 okrętów kupieckich różnych narodów z towarami rossyjskimi: amerykańskich 5, angielskich 109, bremenskich 4, hamburskich 1, hannowerskich 3, hollenderskich 13, duńskich 7, lubeckich 7, norweskich 3, ołdenburskich 1, pruskich 19, rossyjskich 2, rostockich 6, francuzkich 3, szwedzkich 10.

Podług starodawnego zwyczaju w mieście *Kijowie*, d. 1 sierpnia, w dzień znalezienia Krzyża ś., odprawiono się w *Podolskiej* części miasta poświęcenie wody, a ludu było zgromadzenie wielkie. Przenajwielebniejszy *Eugeniusz*, metropolita kijowski i halicki, po odprawieniu mszy ś. w kościele kijowopodolskim *Wniebowzięcia* Panny Maryi z przedniejszym duchowieństwem, szedł do miejsca poświęcenia wody, gdzie uszykowane stało podług cechów z chorągwiami wojsko miejskie, złożone z obywateli, kupców i mieszczan; z tych dwa pierwsze stany, jechały konno, a ostatnie szły piechotą. Pod czas święcenia wody, wojsko pomienione strzelało z dział i ręcznej broni, a po skończeniu obrzędów całe wojsko przeciągało mimo domu kontraktowego.

Kurs sankt petersburski d. 17 sierp.: dukat hollenski 11 r. 60 kop. Zmiana złota 2 r. 89 kop. Zmiana srebra 2 rub. 71 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. — po — 102 —
68 brzęcząca moneta — 98 —
58 takąż — — — — — } prócentow

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 września.

(z Kurjera Warszawskiego.)

Od kilku dni znajdują się w Warszawie JJWW. Hrabia *Kutajów* Senator Ces. Ros. i Szambellan J. C. Mości, *Opoczynin* Rzeczywisty Radca Stanu, i JW. Hrabia *Branicki* generał wojsk ros. ze swą małżonką.

N. Pan, wyrokiem wydanym w Carskiem Siele d. 1 b. m., raczył mianować Hrabiego *Konstantego Zamoyckiego*, Kamerjunkerem dworu królewsko polskiego.

Exportacya zwłok ś. p. JW. *Hołowczyca*, Arcybiskupa Prymasa, odbyła się wczora przy towarzyszeniu mnóstwa pobożnego ludu, oddające-

go tę ostatnią chrześcijańską usługę swemu Arcypasterzowi. Rozpoczynały orszak pogrzebowy sieroty Dzieciątka Jezus i ś. *Kazimierza*, następowały rozmaite bractwa, wszystkie zakony, seminarium, duchowieństwo świeckie, archimetro-politalna kapituła. Celebrował JW. *Burzyński* Biskup Sandomirski Senator, obok niego postępował JJWW. *Ciechanowski* biskup chełmski Senator, w swym pontyfikalnym ubiorze podług obrzędu grecko uniackiego, i *Manugiewicz* biskup sufragana warszawski: przed karawanem dwaj kanonicy nieśli krzyż prymacyalny i pastorał. Za trumną postępowała ministrowie, senatorowie, radcy stanu, prezesi i urzędnicy wszelkich władz, tudzież nader liczne grono tych, którym wdzięczność, szacunek i przyjaźń nakazywały nie odstępować zwłok szanownych aż do ich złożenia na wieczny spoczynek. JO. X. Nie Namieśnik był obecny całej exportacyi.

Niedawno w akademii berlińskiej uczony *Bopp*, porównyując język sarmacki, z językami europejskimi, znalazł największe podobieństwo z litewskim.

Jeden z warszawskich zdunów (garnarczów) pracując nad wynalazkiem kafli, które oprócz trwałości, będą miały i godność, iż choćby piec najbardziej był przepalony, nie wyda swądu (w Krakowie w pałacu biskupów krakowskich, stoi detąd w jednej sali piec, stawiony roku 1648, złożony z kafli z wyobrażeniem herbu ówczesnego biskupa krakowskiego. Piec ten ciągle jest używany i corocznie tylko bywa podlepiany.)

Urząd municypalny m. s. *Warszawy* ogłosił przypomnienie, iż z dniem 4 października 1824 r. upływa termin, w którym starozakonni mają opuścić mieszkania w domach przy ulicach, dekretem N. PANA w d. 31 lipca 1821 oznaczonych. Te ulice są: *Zabia*, *Graniczna*, *Królewska*, *Nowyświat* aż do *Łazienek*, wraz z ulicami *Wiejską*, *Piękną Górną*, *Aleą* i *Mokotowską*, *Leszno* aż do *okopów*, *Marszałkowska*, *Chłodna*, *Elektoralna*, *Zakroczymska*, *Gwardyacka*, *Bitna*, *Fawory*, aż do *rogatek marymontskich* i nowo jerozolimską.

Dokończenie aktu ostatecznego rozgraniczenia między Królestwem Polskim a Prussami. (Obacz. N. 103).

Tu granica przechodzi przez jezioro *Gopło* i *Półwysep*, w dyrekcyi granicznej między wsią polską *Łuszczewo* i wsią pruską *Ostrowek*.

Potem przechodzi przez drugą odnogę jeziora *Gopło*.

Ztamtąd oddzieliwszy *Łuszczewo* do Polski, idzie dawną granicą powiatu noteckiego przez grunta *Rzeczyńskie*. Następnie oddziela do Polski: las *Kobylnicki*, wieś: *Skulska* wieś, *Rakowo*, *Radwanów*, *Dzierżysław*, *Kościuszki*, *Wtunek*, *miasteczko Wilczyn* i wieś *Kownaty*; a zaś do Pruss wieś: *Krzywekolano* (*Krumm-knie*), *Trzcionek*, *Nowyżyn*, *Lenartowo*, *Siedlimowo*, *Wola Kozuszkowska*, *Woyczyn* i *Gay*.

Tu zaś doszedłszy do jeziora *Kownatskiego*, przecina go, idzie ponad północnym onegoż brzegiem, aż do punktu, gdzie dawna granica powiatu noteckiego przestaje stanowić nową granicę pod *Mleczem Hollender*.

Od tego punktu granica powraca do jeziora *Kownatskiego*, które przecina tak jak i komuni-

kacye pomiędzy jeziorami Kownatskiem, Sużewskiem, Budziszewskiem i Powidzkim, wychodzi znówu z tego ostatniego jeziora do granicy między wsią polską Kochowo, a pruską Studzieniec.

Z tego punktu linia graniczna oddziela do Polski: Kochowo, część lasu Narodowego zwanego Polanowo-Revier, Niezgoda Hollendry, Piotrowice, miasto Słupce, Kolonia, Konty, Wierzbocice, a do Pruss: Studzieniec, część lasu Polanowskiego, Powidz i Radłowa, wieś Ciosna, Babin, Słomczyce, Sierakowo, Łenzecz-hollender, Strzałkowo, Skarboszewo, Chwalibogowo i Calenzewo.

Ztamtąd linia graniczna przechodzi środkiem łąki wspólnej, należącey do otaczających ją wsiów narodowych, i królewskich, oddzielając do Polski: Kolonię, Dombrowę, a do Pruss osadę Nawrockiego, dawniej Langnera, przedziela wieś Szamarzewo, której część jedna zostaje w Polsce, a druga odpada do Pruss.

Idzie potem granicami między Pietrzykowem, Rotajami i miastem Pyzdry (Peisern), Tarnowem, od strony Polski, a Borkowem, Gorazdowem, Borzykowem, Libobrami, Cieśłami małemi i Spławiem od strony Pruss.

Dalej linia graniczna przecina część gruntu Tarnowskiego, idzie ponad prawym brzegiem Warty, zostawiając tę rzekę z obydwojema jej brzegami Prussom, i dochodzi aż do uścia Prozny.

W tym punkcie granica idzie w górę Thalwegu Prozny, aż do mostu znajdującego się między Czołnachowem a Robakowem, oddzielając do Polski: grunta Tarnowo, Rudę Komarską, Lisewo, Ciemirowo, Szymanowice, a do Pruss: Komorze, Chwałkowo, Zierniki, Maniszewo, Prusinowo.

Od powyższego mostu linia graniczna zostawia jedną odnogę rzeki w Polsce, i idzie w górę odnogi tej, która stanowi granicę między wsiami: Nową wsią do Polski należącą, a Robakowem i Grabem, należącemi do Pruss. Idzie potem w górę odnogi, która oprócz bardzo małych wyjątków, stanowi granicę między Rudą Wieczyńską od strony Polski, a Wieczynem i Łengiem od strony Pruss, a potem w górę odnogi tej, która rozgranicza wsie polskie: Obory, Niniewo, Kwilin, od wsiów pruskich Rzegocin, Zbiki polskie.

Tutaj rzeka Prozna złączona w jedną główną odnogę, służy za granicę nasamprzód przez grunta Chockie; a potem oddzielając do Polski, wsie: Olesice, Pila, Kuźnia, Brudzewek, Jankowo, łąkę należącą do Gołuchowa, Grodziszczko, Biskupice, Łaszków, Zerniki, Kurza, Jastrzebniki, Zagurzyce, a zaś do Pruss Grodzisko, Rokutowo, Tursk, Jedlec, Kuchary.

Doszedłszy do punktu, gdzie granica Kościelnej wsi styka się z Prozną, linia oba Państwa rozdzielająca, opuszcza tę rzekę, i ciągnie się granicą między wsiami polskimi, Kościelną wsią, Biskupicami Smolanemi, Dobrzec, Szczypiornem, Sulisławicami, Piwonicami, Zydowem, a wsiami pruskimi: Kuchary, Kucharki, Czechel, Zakowice, Głuski, Krtusów, Boczków, Skalmierzyce, Podkoce, Monczniki, Wengry, Chotów, Gostyczyn i Osiek.

W punkcie, gdzie granica między Zydowem a Osiekim styka się z Prozną, linia graniczna wpada w koryto tejże rzeki, i ciągnąc w górę oneyże idzie w jednej dyrekcyi z Thalwegem, oddziela do Polski wsie: Borek, Zadowice, Wola Droszewska, Kokowa, Przystajnia, Ostrów, Monczniki, Giżyce, Skrzynki z przyległościami, Brzeziny, Wenglowice, Osiek, Cieszcencin, Sopol, miasto Wieruszów, Mieleszyn, Piaski, miasto Bolesławice, i Chrościn, a zaś do Pruss: Osiek, Smiłowo, Leziona, Sławin, Ołobok, Wilowieś, Radzichowo, Niwiska, Zamoście, miasto Grabów, Kuźnica Bobrowska, Bobrowniki, Plugawice z przyległościami, Wyszaków, Lubczyn, Mierków, Dobrzygoszcz, Opatów, Siemianice.

W miejscu gdzie rzeka Prozna przecina granicę Szląską pod wsią Gołą, naprzeciwko Byczyń (Pitschen), i gdzie się kończy niniejsza demarkacya, postawione zostały dwieście pięćdziesiąt piątę i ostatnie słupy.

Linia graniczną powyżey oznaczoną wyjaśnia-

ją we wszelkich szczegółach, mappa i obraz opisujący, sporządzone wspólnie przez wzajemnych inżynierów, przez tychże podpisane, a które się do niniejszego aktu dołączają.

Art. 2. Słupy zobopólne, jako znaki granicy między Królestwem Polskim a Prussami postawione, w równej liczbie naprzeciw siebie w odległości przynajmniej dwa pręty reńskie jedne od drugich, o ile miejscowość pozwoliła, oznaczone są herbami panującego tego kraju, którego granicę wskazują, i numerami ciągłemi zaczawszy od 1go aż do 255.

Gdy potrzeba wymagała jeszcze stawienia słupów pośrednich, pomiędzy już stojącemi słupami; takowe słupy pośrednie oznaczone zostały oprócz numeru słupa poprzedniego, jeszcze literami podług porządku alfabetycznego.

Art. 3. Mappa podzielona na szesnaście sekcyy, tudzież obraz opisujący w artykule i wzmiankowany, wskazujące dokładnie linię graniczną, pomieszczenie słupów z wyszczególnieniem miejscowości, odległość tychże jednych od drugich, jako też kąty pomierzone, po sprawdzeniu i odczytaniu wzajemnych, exemplarzy, jako z sobą zgodne, podpisane zostały przez kommissarzy zobopólnych i uważane są, to jest: Karta jak gdyby była dołączona do niniejszego aktu, a obraz opisujący jak gdyby był w tymże dosłownie umieszczony.

Art. 4. Niniejszy akt ostateczny, będzie ratyfikowany, a ratyfikacye wymienione będą w przeciągu dwóch miesięcy, lub prędzej, jeżeli byż może.

W moc czego zobopólni Pełnomocnicy, niniejszy akt podpisali z przyłożeniem rodowitych swych pieczęci.

Działo się w Warszawie dnia 14 kwietnia roku Pańskiego tysiąc osiemset dwudziestego trzeciego.

(podpisano) F. d' Auray L. S.

(podpisano) J. Prądzyński L. S.

(podpisano) Knobloch L. S.

Rozpatrzywszy dokładnie akt niniejszy, My przyjęliśmy go za dobry, potwierdziliśmy i ratyfikowaliśmy, jakoż niniejszem za dobry przyjmujemy, potwierdzamy i ratyfikujemy, we wszystkich jego artykułach, obiecując Imperatorskiem Naszém słowem, za Nas, sukcesorów, i prawonabywców naszych, iż wszystkie wspomnionego aktu postanowienia, zachowane i wypełniane będą nienaruszenie. Dla wiary tę Imperatorską ratyfikacyą własną podpisaliśmy ręką i rozkazaliśmy stwierdzić Państwa naszego pieczęcią.

Dan w Carskiem Siele 22 maja tysiąc osiemset dwudziestego trzeciego roku, od Narodzenia Chrystusa, Panowania Naszego dwudziestego trzeciego. Oryginał podpisany własną ręką Jego Imperatorskiej Mości.

(podpisano) ALEXANDER.

Kontrasygnował: Sekretarz Stanu:

Nesselrode.

Za zgodność w tłumaczeniu

J. Tymowski Referendarz Stanu.

FRANCYA.

Paryż, dnia 18 sierpnia

(z Gazety Warszawskiej).

List pisany d. 11 b. m. z głównej kwatery w Carpio wyraża: „Dziś rano rozeszła się tu pogłoska, iż zachodzą bitwy na ulicach w Kadyksie; iż kupcy tameczni domagają się zupełnego oswobodzenia Króla, i garstka tam będący jeszcze milicyi opiera się temu żądaniu. Nayzapaleńsi rewolucyoniści udali się na wyspę Leon. To pewna, iż od dnia 5 b. m. Król ma większą wolność niż dawniej. Spodziewamy się wielkich wypadków. Jutro przybędziemy do Kordowy. Xiążę Angoulême wyjeżdża ztąd pocztą z częścią dworu swojego, a d. 6 b. m. stanie w Puerto Santa-Maria, i jeśli Kadyks nie podda się do d. 20 b. m., zacznie się strzelanie. Xiążę zbierze 30,000 wojska w tamiecznych okolicach.

Dziennik Rozpraw umieścił następujący rozkaz dzienny, wydany przez generała Donnadieu d. 7 b. m. w głównej kwatery w San Felio przy Barcelonii: „Zolnierze! oddalając się od was, nie mogę sobie odmówić przyjemności zapewnienia

was o wysokim szacunku, jaki we mnie wzbudza szlachetne i piękne wasze postępowanie. Na polu bitwy stwierdziłicie najdawniejsze podania dziejów naszych, a wyborną waszą karnością przynieśliście zaszczyt pięknemu imieniu francuzów, i uczyniliście je drogim dla narodu, który wam swoją szczęśliwość i pokój winien będzie. Najpiękniejsze moje wspomnienia zostają przy was. Żołnierze, węzeł zrobiony na polu sławy, nigdy się nie rozrywa. Będę szczęśliwym, kiedy uyrzę się na czele waszem, skoro nowe bitwy was powołają, duch mój i serce zawsze będą przy was. Bądźcie jednakowymi, Bóg i Król niech będą hasłem waszem, a Francya chlubiąc się młodymi swymi wojownikami, uyrzy wysokie spełnione przeznaczenie, do którego powołani byli ci, którzy nas w tym zawodzie poprzedzili. Zegnaj was, towarzysze; przyjmcie życzenie moje i żal.“

List z *Madrytu* donosi, iż generał *Ballasteros* udał się do głównej kwatery, dla złożenia hołdu uszanowania *Xiążciu Angoulême*. Dziennik *Gwiazda* zapewnia, iż wspomniany generał pisał do znakomitszych członków stanów w *Kadyzie*, iż żąda, iż Król hiszpański przed dwoma tygodniami wolność odzyska.

Słychać, iż *Xiąże Angoulême* prosił o buławę marszałkowską dla generała *Molitor*.

Dnia 10 b. m. przyprowadzono blisko 100 jeńców hiszpańskich do zamku *Hua*, z kąd posłani będą do *Burges*.

W jednym z tutejszych dzienników czytamy następujący artykuł z *Madrytu* pod d. 4 b. m.: „Polityczny nasz horyzont zaczyna się wyjaśniać; zapewniają, iż wszyscy, uwięzieni za polityczne zdania, mają otrzymać wolność. Ciągłe także mówią o układzie w *Kadyzie*. Snujące się około tutejszej stolicy oddziały geryllasów, zabierają niekiedy transporta dla wojska. Konstytucyoniści w liczbie 200 piechoty i 100 jazdy weszli do *Montonches*, w *Estremadurze*, dla wybrania kontrybucyi. Główna ich siła jest w *Walladolid* i *Don Benito* i ma wynosić 4,200 ludzi.“

Po poddaniu się *Ballasterosa*, jedynem wojskiem hiszpańskiem działającym w polu, jest jeszcze korpus generała *Zayas*, zwany wojskiem andaluzyjskiem. Według twierdzenia rojalistów, ma się on składać bardziej z oficerów, niż z żołnierzy, i jeśli *Zayas* nie pójdzie za przykładem *Ballasterosa*, pozostaje mu tylko zamknąć się w *Algeiras*.

Obie gazety tutejsze umieścili co następuje: „Generał rojalistów hiszpańskich *Miralles* donosi generałowi porucznikowi, dowodzącemu w rotę dywizyi wojskowej, iż twierdza *Venasque* poddała się d. 24 lipca wojsku Króla Jmci Katolickiego. Uczyniono wszelkie przysposobienia do dzielnego uderzenia, gdy dowódca wyprawił oficera jako posłańca rozejmowego z oświadczeniem chęci kapitulowania. Osada poszła w niewolę wojenną, a wojsko generała *Miralles* zajęło twierdzę, mōżdżerze i broń, które generał porucznik *Barbot* posłał generałowi *Miralles*, tudzież pokazanie się oddziału kanonierów 8go pólku dla nauczania żołnierzy hiszpańskich strzelania z mōżdżerzy, wszystko to sprawiło mocne wrażenie na umyśle dowódcy nieprzyjacielskiego. Zajęcie tej twierdzy pozabawia konstytucyonistów ostatniego przytułku na granicy *Arragonii* i zaspokaja mieszkańców departamentu wyższych *Pireneów* i wyższej *Garonny*. Można teraz bezpiecznie używać kąpieli w *Bagueras-de-Luchon*.“

Wychodząca w *Perpignan* gazeta donosi, iż w nocy z dnia 25 na 26 lipca spalił się w porcie *St. Laurent* szalaz, zwany pospolicie magazynem morskim. Spaliło się w nim wiele sprzętów okrętowych, i zdaje się że go podpalono.

Perpignan dnia 9 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Mina nałożył na 10 kupców w *Barcellonie* tak nazwaną pożyczkę czyli kontrybucyą, w ilości 200,000 twardych piastrow. Trzech kupców, którzy nie chcieli dać przypadającej na nich summy, o-

sadzono w więzieniu. Rzeczono miasto ma dosyć żywności, lecz braknie mu świeżego mięsa.

Bryg wysłany do pewnego kupca z *Gibraltaru*, przywoził do *Tarragony* 80,000 piastrow, blisko 4000 sztuk broni, kilkaset beczek maki, oraz potrzeby wojenne i inne rzeczy. Według innych wiadomości, *Tarragona* miała się już poddać korpusowi generała *Molitor*.

Dnia 1 b. m. rozstrzelano w *Barcellonie* półkownika piemontskiego *San Nazan*, przekonanego w sądzie wojennym, iż znosił się listownie z francuzami w celu wprowadzenia ich do miasta. Takież los z podobnej przyczyny spotkał księdza *Frigola*, proboszcza w *Blanas*, i kilku innych ludzi. *Mina* już zupełnie wyzdrowiał.

HISZPANIA.

Madryt dnia 12 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rządowi rewolucyjnemu braknie teraz wszystkiego; jedynym jego źródłem jest majątek mieszkanców *Kadyzu*, który pod nazwiskiem nadzwyczajnego podatku zabiera.

W *Sewilli* uwięziono księdza *Capero*, proboszcza; który w r. 1820 był członkiem stanów.

Gazeta tutejsza przydaje następującą uwagę do doniesienia o powstaniu w *Luarca* w *Asturyi*: „Któżby jeszcze mógł naganiać rządowi mądre środki, których użył w wielkich miastach przeciwko gwardyom narodowym? W tej tylko klasie znajdują się rewolucyoniści z przekonania. Niekzemnicy ci nie przestali chęć się z miłości swojej do Króla, a teraz wizerunek jego rzucają do morza.“

Santander dnia 7 sierpnia.

(z tejże gazety.)

Dnia 3 b. m. *Xiąże Hohenlohe* przedsięwziął rozpoznanie tej twierdzy od lądu, a nazajutrz chciał je ukończyć i mianowicie widzieć dokładnie środki obrony od strony morza. Tym celem wszedł na okręt w *Laredo*; lecz nieszczęśliwym przypadkiem bomba rzucona z baterji nieprzyjacielskiej padła na statek, na którym znajdowała się część sztabu *Xięcia*, i zgruchotała go. Przez to zdarzenie straciłmy adjutanta *Xięcia*, kapitana *Lacroix*, kapitana *Mezerai*, porucznika *Beaudreville*, oraz kilku służących i maytków.

ANGLIA.

Londyn dnia 15 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazeta ministeryalna *Goniec* zawiera następujący artykuł: „Jedna z gazet tutejszych donosi o pogłosce, iż na ostatniej radzie gabinetowej postanowiono nie przyjmować tymczasowie żadnego wdawania się i pośrednictwa między wojującemi mocarstwami. Nie twierdząc, iż tajemnice gabinetowe są nam wiadome, możemy jednak z pewnością zaręczyć, iż gabinet nasz nie odmówił bynajmniej wdawania się w sposobie pośredniczym, ani go teraz odmawia: Pan *Canning* bowiem w liście swoim z d. 31 marca r. b. do Pana *Stuart*, wyraża: Mam na koniec zlecenie napisać do W Pana, abyś oświadczył ministrowi francuzkiemu, iż zawsze życzeniem jest Króla Jmci, ofiarować przyjacielskie przysługi dla ukończenia kroków nieprzyjacielskich, którym Monarcha tak usilnie, lubo nadaremnie, starał się przeszkodzić.“

List pewnego oficera z korpusu oblegającego *Barcellonę*, wyraża: „Mieszkam w domu półkownika milicyi, który za przybyciem naszym cofnął się z półkiem do twierdzy. Zona jego jest porucznikiem w tymże pólku. Wizerunek jej wisi jeszcze w pokoju, w którym mieszkam. W *Barcellonie* jest cała kompania takich amazonek i należała do wycieczek.“

Celem przybycia generała *Quiroga* do tutejszej stolicy miało być także uczynienie pewnych oświadczeń posłowi hiszpańskiemu, i poradzenie się go względem różnych rzeczy. Słychać, iż rząd konstytucyjny hiszpański prosił Anglii o pośrednictwo.

Zdaje się, iż rząd nasz myśli weyść w ścig-

sleysze związki handlowe z *Mexykiem*. Pan *Lionel Hervey*, sekretarz przy poselstwie hiszpańskim, uda się niezwłocznie na czele kommissyi do *Mexyku*.

Dnia 12 b. m. Monarcha nasz zaczął 61szy rok życia, że zaś Król przeznaczył dzień 23 kwietnia na publiczny obchód urodzin swoich, nie było więc teraz żadnych uroczystości, prócz, że kilka znakomitych osób złożyło Monarsze powinszowanie w *Windsor*.

Umarła tu małżonka Pana *Robert Wilsona*.

Dnia 19. Odebraliśmy tu wczora wiadomości z *Genui*, podług których konstytucyjni generałowie *Milans*, *Llobera* i *Manso*, d. 27 lipca zwiedli stanowczą walkę z francuzami pod *Mataro*. Bitwa trwała ciągle aż do d. 2 sierpnia. Wzdłuż brzegów i na wierzchołkach gór widziano mocny i bezprzestanny ogień. Generał *Mina* udał się z całą swoją siłą ku *Barcellona*. Konstytucyoniści spalili miasto *Manreza*.

Powietrze nad morzem ma dobry wpływ na zdrowie Królowej hiszpańskiej, która dawniej często cierpiała kurcz żołądka.

Ponieważ ze stałego łądu znacznie teraz dopytują się o bawełnę, znowu zaczynają przedsięwzięciem się jej zatrudniać, jak już tego dawno nie pamiętano. W *Blackburn* wystawiono dwie niezmiernie faktorye albo młyny bawełniane, a wybudowanie trzeciego mają dopiero w zamiarze, którego machinerie kosztować będą 80 do 100,000 funt. szterling. a niejakie wyobrażenie o jego obszerności można powziąć z planu, przedstawiającego gmach, mający 150 stop długości, a 55 wysokości, a który do tego zawierać będzie w sobie dwie maszyny parowe, zastępujące siłę 70 do 100 koni. Więcej jeszcze miejsce opatrzone na wybudowanie młynów: ogólnie z taką czynnością biorą się do przedsięwzięcia bawełny, że *Blackburn* stanie znowu na tym wysokim stopniu dobrego mienia, na jakim znajdowało się przed kilku laty. Przeciwnie tkacze w *Bransley* i *Knaresborough* porzucili swoje rzemiosło z powodu małej zapłaty, i oddają z tysiącami żon i dzieci nie mało poczynili złego.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 6 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Papież przychodzi do zdrowia. Leczenie złamaney nogi poszło prędzej, aniżeli się z początku chirurgowie spodziewali. Sądzą, iż dostojny chory będzie mógł siedzieć w łóżku, a wstać za 5 lub 6 tygodni.

Taż gazeta donosi od granic włoskich pod d. 14 sierpnia: „Wychodząca w *Rzymie* gazeta, *Diaio di Roma*, z d. 6 b. m. nie donosi o zdrowiu Papieża, lecz tylko, iż d. 1 b. m. zaczęło się w kościele ś. *Piotra* 40stogodzinne nabożeństwo o zdrowie Ojca ś.

Cesarz meksykański *Iturbide*, o którego przybyciu do *Liworny* w przeszłym Nrze donieśliśmy, podał W. Xięciu prośbę o wolność mieszkania w *Toskanii*, i odebrał pożądaną odpowiedź.

N I E M C Y.

Darmstadt dnia 18 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W. Xiążę zagaił dziś sejm naszego kraju. Członkowie obu izb zebrali się tym końcem w zamku. Wielki mistrz obrzędowy wprowadził członków pierwszej izby do sali tronowej, a mistrz obrzędowy służbę czyniący, członków drugiej izby. Znajdowali się tam także ministrowie i radcy stanu. W. Xiążę wszedł w towarzystwie Xiągł rodziny swojej i dworu. Zasiadłszy na tronie i powitawszy stany, pozwolił im usieść, i miał następującą mowę: „Mości Panowie członkowie stanów! powtórnie witam was na tém miejscu. Dziękuję Opatrzności Boskiej, iż pozwoliła mi do-

czekać tego dnia, który serce moje wielką radością napelnia. Com ludowi memu dla stałego porządku interesów krajowych nadał i przyrzekł, wszystko to wzięło skutek. W ogólności mam przyczynę cieszenia się ze stanu, jaki ztąd pochodzi. Nowe urządzenia okazały się po większej części bardzo dobrymi. Te zaś, o których tego zupełnie powiedzieć nie mogę, są jeszcze zbyt nowemi, abym z dostatecznego doświadczenia przeciwnie o nich mógł wyrokować. Uskuteczniłem także dane W. Panom obietnice, a W. Panowie przyłożyli się do utrwalenia ufnosci w rządzie. Dziękuję W. Panom za to. Widzę się otoczonym miłością i zaufaniem wiernego mojego narodu, i w tém szukam szczęścia i nagrody mojej. Nie myślę teraz długo odrywać W. Panów od własnych ich zatrudnień. Mało tylko projektów każę W. Panom podać. Większe dzieła prawodawstwa wymagają dłuższego przy posobieniu, aby z nadzieją pomyślnego skutku przełożone być mogły. Spodziewam się iż będziecie przekonani o ważności działania zgodnie z rządem. W postępowaniu władz moich znajdacie także to przekonanie. Słusznie więc nayspomyślniejszych wypadków oczekiwać mogę. Możecie na koniec W. Panowie być przekonani o oycowskiej mojej przychylności.“ Po tej mowie prezes ministrów przeczytał rotę przysięgi, a potem wezwał Xiążęcia *Wolfgang Ernst Isenburg*, jako jedynego nowego członka stanów, aby ją wykonał. Oświadczył nareszcie prezes ministrów z rozkazu W. Xiążęcia, iż obrady seymowe rozpoczęły się.

Od brzegów Menu dnia 21 sierpnia.

(z *teyże gazety*.)

Landgrafowa Heska *Karolina Polirena*, z domu *Nassau Hachenburg*, małżonka Landgrafa *Fryderyka*, brata zmarłego Elektora Heskiego umarła d. 17 b. m. w zamku *Rumpenheim*, niedaleko *Hanau* w 68mym roku życia swego.

Dnia 12 b. m. Xiężna *Nassańska* powiła syna.

Gazeta Kuryer Warszawski donosi z Niemiec co następuje: „Statfety z *Rzymu* przybyłe do niektórych miast niemieckich donoszą, iż Jego Świątobliwość Ojciec ś. d. 21 zeszłego miesiąca doznał pogorszenia zdrowia.

Gazeta rządowa pruska (pisze tenże *Kuryer*) powtarza wiadomość jako niezawodną, umieszczoną w gazecie bayreyskiej, iż N. Cesarz austriacki, zaniechał podróży do Włoch, a uda się do *Krakowa* i *Warszawy*.

Od *Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu* ogłasza się, iż wzięty kurlandski guberni w dobieńskim powiecie bez paszportu *Dawid Romanowski*, który między innemi na examinie wyznał, że miejsca urodzenia, stanu swego i do kogo należy nie pamięta; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dnem 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu pod dnem 1 czerwca 1823 roku nastaw, oznany włoczęgą i na mocy rotowego paragrafu Naywyższego Jego Cesarzkiej Mości rozkazu pod d. 23 february 1823 roku, danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 9 tegoż czerwca podług urządzenia o posyłających się do tobołskiego Prykazu zsyłkowych, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciele tego włoczęgi albo gromada do której należy. Przymioty pomenionego włoczęgi wzrostu 2 arszyn 4 wierszków; twarzy podługowatey, czystey, włosów na głowie ciemnorusych, brode i wąsy goli, oczu szarych, nosa długiego. Dnia 27 julio 1823 roku. Sowiełnik *Bałocki*. Sekretarz *Kleyst*. Stołanaczelnik *Suchocki*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 sierpnia rubel srebrny 3 rub. 78 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 52, imperyal r. 36 kop. 70.

DODATEK.

Wilno dnia 29 sierpnia v. s. 1825 Roku.

POFISY SZKOLNE.

P o ł o c k.

Dnia 4 lipca, iako w dzień poświęcony pamiętce ś. Józefa Kalasantego, założyciela Zgromadzenia XX. Pijarów, obchodzono uroczystość na cześć tego Świętego, i odprawił się popis publiczny uczniów szkoły wyższej Połockiej. Po solennem zrana nabożeństwie, które celebrował JW. Biskup Abdyratyński; Kamionko, z asystencyą Duchowieństwa o godzinie 3 po południu, w sali na ten przedmiot osobno przeznaczonej, zebrali się liczni i znakomici Goście płci obojey, Urzędnicy stanu duchownego i świeckiego, w liczbie których znajdował się i W. Zukowski, Professor adjunkt języków greckiego i hebrajskiego w Cessarskim Wileńskim Uniwersytecie. Uczeń kursu 1go, JPan Ludwik Bielikowicz, stosowną przemową do gości, zagaił popisy; uczniowie na zadawane sobie pytania przez JW. Wizytatora zakładów naukowych w guberniach Białe Ruskich, orderów ś. Anny 2. klasy i ś. Włodzimierza 4 klasy kawalera, Jana Chodźkę, odpowiadali. Późem całe zebranie udało się do gabinetu fizycznego, gdzie uczniowie pod przewodnictwem JX. Kalasantego Lwowicza, przy machinach i okazanych doświadczeniach, tłumaczyli teorye i prawdy w przedmiotach fizyki, chemii, i geografii astronomicznej. Nazajutrz, to jest dnia 5 lipca, po odbytem zrana o godzinie 10 nabożeństwie, całe zgromadzenie urzędników, obywateli, uczniów, i nauczycieli, pod przewodnictwem JW. Wizytatora, udało się do sali na miejsce zebrań publicznych. Rektor szkoły JX. Dominik Serafinowicz zagaił posiedzenie, stosowną do okoliczności przemową, po której JX. Brodowicz Maciej, nauczyciel historii powszechnej i statystyki, czytał rozprawę o-beymującą, *Dzieje Xięstwa Połockiego, pod rządem Xiążąt Ruskich z rodziny Ruryka idących*, po ukończeniu której JW. Wizytator czytał listę uczniów celujących, jednym dając ustną pochwałę, drugim nagrody w książkach, z napisem *praemium diligentiae*; trzecim listy pochwalne.

1) Uczniowie zasługujący na pochwałę: z Kursu I. Brzostowski Abadon, Roszkowski Oktawiusz, Brynk Ludwik, Butwiłowski Józef; z Kursu II. Wasilewski Klemens, Kulesza Piotr; z Klasy IV. Szulc Jędrzej; z Klasy III. Pieczora Edward, Doregowski Lucyan, Stacewicz Benedykt, Serafinowicz Alexander, Załęski Jan, Kaznowski Józef, Ławrynowicz Jan, Szaniawski Ignacy, Jacyna Józef, Weytko Piotr; z Klasy I. Sycianko Alexander, Piotrowski Alexander, Samuylło Paweł, Warolski Ignacy, Skrzędziewski Witalis.

2) Uczniowie zasługujący na nagrodę w książkach: z Kursu III. Brzostowski Michał, z Klasy IV. Korsak Tadeusz, z Klasy III. Ankudowicz Antoni, Brynz Xawery, Czaykowski Arkadiusz, z Klasy II. Łukaszewicz Jan, Pietrzycki Józef, Roznowski Józef, Ciżewski Antoni. z Klasy I. Dębski Piotr, Marcinkiewicz Koronat, Marcinkiewicz Józef, Kuczyński Szymon, ci wszyscy z rąk JW. Wizytatora

publicznie nagrodzeni książkami w materyach moralnych i literatury łacińskiej.

3) Zasługujący na listy pochwalne: z Kursu I. Spassowski Alexander, Szymański Tadeusz, Bielikowicz Ludwik, z Kursu III. Szelepin Jędrzej, z Klasy IV. Stulgiński Michał, z Klasy III. Szystowski Augustyn, z Klasy II. Sławicki Maksymilian, z Klasy I. Linowicki Antoni. Ci wszyscy z rąk JW. Waleryana Henryka Kamionki Biskupa Abdyratyńskiego, Pralata Schol. Mohyl. orderu ś. Anny 2. klasy kawalera, odebrali listy pochwalne Wizytatora, a imiona ich tegoż JW. Biskupa ręką do xięgi złotej publicznie zapisane były.

Naostatek JW. Wizytator w mowie swojej, wykazując nieocenione pożytki publicznego wychowania, zastanowił uwagę nad zasługami w instrukcyi publicznej Konarskiego, Kopczyńskiego i w ogulności Zgromadzenia XX. Pijarów, nareszcie zwróciwszy głos uwielbienia i wdzięczności do NAYJASNIEYSZEGO ALEXANDRA CESARZA WszechRossy Króla Polskiego, za niezmierne dla postępu oświecenia dary, wezwał na posiedzeniu obecne osoby do świątyni Pańskiej, dla złożenia czci i modłów Bogu, za długie lata NAYŁASKAWSZEGO MONARCHY i całego Najjaśniejszego Domu, gdzie JW. Biskup Kamionko zaintonował *Te Deum*. To dziękczynne pienie chwały zakończyło uroczystość szkoły.

Teofilpol (na Wołyniu).

Odbył się popis publiczny dnia 30 miesiąca czerwca r. b. uczniów Szkoły powiatowej Staro Konstantynowskiej, utrzymywanej przez XX. Trynitarzy. Obywatele, Rodzice i Opiekunowie biorących nauki w tej szkole, obecnością swoją uroczystość tę uświetnili. Rozpoczął się obchód zrana od zwykłego nabożeństwa, po ukończeniu którego, w oznaczonej godzinie, Dozorca Szkoły, nauczyciel historii i prawa, JX. Roman Kaczanowski, miał mowę, w której dowiódł, że: największem jest dla rodzaju ludzkiego dobrem, dobre wychowanie młodzieży, na bojaźni Bożkiej i wpojeniu cnoty zasadzane, na którym polega spokojność szczególna każdego człowieka i całej społeczności. Późem powitał przytomnych gości, w imieniu współuczniów swoich, przemową Alexander Dziubiński, po której Publiczność słuchała zdawanej sprawy z postępu uczniów w naukach: religii, moralności, arytmetyki, geografii; języków: rossyjskiego, polskiego, łacińskiego, francuzkiego; prawa, historii Państwa Rossyjskiego i powszechnej, wymowy, poezyi, matematyki, fizyki i rysunków. Po ukończeniu popisów zabrał głos Dozorca honorowy szkół powiatów Staro Konstantynowskiego i Zasławskiego, Kamerher JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI b. Prezes Sądów Głównych Podolskich, b. Podpółkownik wojsk Polskich Kawaler orderów, J. O. Xiążę Mikołaj Sapieha, w którym, złożywszy hold głębokiej wdzięczności naydobroczynniejszemu CESARZOWI ALEXANDROWI I, za dobrodzieystwo w rozszerzaniu oświecenia, oświadczył

czył wdzięczność Prowincyałowi trynitar-skiemu, obecnemu temu obchodowi JX. Marcellinowi *Arendtowi*, za opatrzenie szkoły należycie usposobionymi nauczycielami, a zgromadzeniu uczącemu podziękowanie wynurzył, za przy-kładne poświęcenie się obowiązkom powołania swego; młodź zaś szkolną do zbierania dro-gich skarbów cnoty i mądrości przez staro-wną pracę, w czasie nawet wolnym od zatr-ndień naukowych, zachęcał. Kilka dniami przed publicznym popisem odbył prywatny ścisły w klassach examen uczniów. Popisy z nauk za-kończyły się rozdaniem przez JO. Xięcia Do-zorcę honorowego, uczniom celującym obyca-jami w moralności, a w nankach pilnością i znakomitszym postępem, listów pochwalnych. Imiona tych uczniów są następujące:

Z *Klasy* Iszey: Czerniawski Zacharyasz, Dziubiński Leon, Hussarowski Leon, Lipiński Floryan, Mierzejewski Władysław, Minakow-ski Stanisław, Oratyński Erazm, Ossowski Wa-lery, Rabcewicz Antoni, Sudnik Ignacy, Wier-ciński Bertold, Wosiński Antoni, Zawadzki Franciszek, Zaorski Julian, Zrzdółowski Jan, Zawadzki Michał. Z *Klasy* IIgiey: Archipo-wicz Bazyli, Boniecki Ignacy, Chrzastowski Arkady, Dziubiński Alexander, Kowalnicki Ignacy, Kulesza Władysław, Lityński Win-centy, Obiedziński Erazm, Pisarzewski Piotr, Przetocki Ignacy, Rzychowski Bolesław, Szko-dlarski Teodor. Z *klasy* IIIciey: Juchnicki Bazyli, Jakubowski Wiktor, Litwiński Rafał, Michalski Ignacy, Popławski Alexander, Sła-wecki Michał, Uchaciewicz Paweł. Z *klasy* IVtey: Sobieszczański Jan, Wołczyński Antoni, Ziemięcki Zygmunt, Ziemięcki Alfons. Z *klas-sy* Vtey Lewiecki Adam, Samborski Jan, Woy-ciechowski Jan. Z *klasy* VItey: Fasowicz Pa-weł, Judycki Jan, Michalski Jan.

Akt cały tej szkolney uroczystości ukoń-czony został odśpiewaniem dziękczynnego Hy-mnu ś. Ambrożego. Nazajutrz z rąk przelo-żonego szkoły przygotowane roczne świade-ctwa uczniowie odebrali.

M s c i s t a w.

Dnia 29 czerwca, Szkoła tuteysza, przez Zgromadzenie JXX. Bernardynów utrzymywa-na, odprawiła publiczny popis, który stosowną przemową zagaił JX. Prefekt, a potem uczniowie zdawali sprawę z postępu, uczynionego w biegu roku szkolnego z wykładanych przed-miotów. Uczniowie celującymi okazali się z *Klasy* I. Moskiewicz Leon, Odynieć Pan-taleon, Odynieć Józef, Olszewski Józef, Ponia-towski Ignacy, Zyrkiewicz Jan. z *Klasy* II. Budohński Antoni, Chludziński Wincenty, Karza Stanisław, Silinicz Michał. z *Klasy* III. Po-radnia Antoni, Wielamowicz Jozafat.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

1. Въ свидѣніе повелѣнія Господина Гла-внокомандующаго 2-ю Армією Генерала оиъ Ка-валеріи и Кавалера Графа Вишгенштейна, обя-вляється оиъ Иншенданства сей Арміи.

1-е, Въ казенныхъ Палатахъ: Кіевской, По-дольской, Екашеринославской, Херсонской и въ Бессерабскомъ областномъ Правительствѣ, имѣ-ющихъ производиться торги на поставку для всѣхъ войскъ 2-й Арміи, а именно:

Въ Губерніяхъ:

	Муки	Чета.	Крупъ	Чета.
Подольской - - -	94,000	—	8,812	Чета.
Кіевской - - -	44,000	—	4,125	—
Екашеринославской -	18,000	—	1,687	—
Херсонской - - -	41,000	—	3,845	—
Бессарабской обла-				
сти - - -	92,000	—	8,625	—

На сіи поставки назначаются сроки для торговли 1-й 15-го, 2-й 17-го, 3-й 19-го, и для пе-решоржекъ 22-го, 25-го и 24-го числа, Октября сего 1823 года.

На вышеозначенные сроки къ торгамъ, ко-торые имѣются производиться какъ на всѣ во-обще магазейны, пакъ и по часнямъ, вызывающіяся желающие съ вѣрными и благонадежными залога-ми, кои будутъ приняты въ обезпеченіе подра-да на пятую часть онаго, а въ обезпеченіе за-даночной суммы по количеству оной, кромѣ об-щественныхъ оиъ дворянства поставокъ, кото-рыя осматриваются на одномъ доверіи, сословію сему принадлежащемъ.

Подробное росписание, сколько въ какой ма-газейнѣ должно поставиться провіанта и кондиціи, будутъ объявлены при торгахъ.

Предварительно Иншендантское Управле-ніе именемъ Господина Главнѣкомандующаго Ар-мією, общаеиъ исправный плаижеъ на сроки, безосновочные приемы поставокъ и опираиеніе всякаго рода прииисеній.

Подлинное подписалъ: Генералъ Иншендантъ 2-й Арміи Юшневскій.

О Г Л О С З Е Н І Е.

Naskutek rozkazu Pana Głównodowodzące-go 2gą Armiją, Jenerała Kawaleryi i Kawalera Hrabiego Wtzensztayna, ogłasza się od Intenden-cyi tej armii.

1) W Izbach Skarbowych: Kijowskiej, Po-dolskiej, Ekaterynosławskiej, Chersonskiej i w Rząd-zie Obwodowym Bessarabii mają się odbywać tar-gi, na dostawę dla wszystkich woysk 2giey armii, a mianowicie:

W Guberniach:

	Muki	Krup
Podolskiej - - -	94,000 четв.	8,812 четв.
Kijowskiej - - -	44,000 —	4,125 —
Ekaterynosławskiej -	18,000 —	1,687 —
Chersonskiej - - -	41,000 —	3,845 —
Bessarabskim obwodzie	92,000 —	8,625 —

Na te dostawyznaczają się terminy dla tar-gow: 1szy dnia 15go, 2gi dnia 17go, 3ci dnia 19go, a przetargi dnia 22, 25, i 24go oktobra terażniey-szego 1823 roku.

Na wyżey wymienione targi, które mają się odbywać, jak na wszystkie w ogólności maga-zyny, tak i częściami, wzywają się zyczący z wier-nemi i niewątpliwemi ewikcyami, które będą przy-jęte na bezpieczeństwo podradu na piątą jego część, a na zabezpieczenie summy zadatkowej podług jej ilości, prócz dostaw od zgromadzeń szlacheckich, które zostają na samey ułności, stanowi temu na-leżney.

Szczegółowe rozpisanie, wiele do którego ma-gazynu ma się dostawić prowiantu, i kondycye, bę-dą objawione przy targach.

Poprzedniczo Administracya Intendencji i-mieniem Pana Głównodowodzącego Armiją, przy-rzeka regularną opłatę w terminach, przyymowa-nie dostaw bez mitregi, i oddalenie wszelkiego ro-dzaju trudności.

Autentyk podpisał: Jenerał Intendent 2giey Armii Juszniewski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

O s w i a d c z e n i e.

1. Excerpt z protokołu potocznego Ziemskiego Ptu Mińsk. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego oświadczenia, tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską Ptu Mińskiego stojonie rekwirującej jest wydany.

Roku 1823 miesiąca maja 26 dnia, na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińskiego, oświadczenie wspólnie z naysolenniejszym manifestem, w imieniu W. JPani Leokadyi z Baczymalskich Borsukowey Czesznikowey Brzeskiej, przeciwko WW. JPanom Kazimierzowi Protunk Półsędzce i Stanisławowi Sędziemu Gran. Ptu Ihum. Czarnowskim z następnego czyni się powodu: mąż żalcey Kazimierz Borsuk przez ostateczną testamentową dyspozycyą w roku 1812 julii 7 dnia sprawioną, a 22 do Akt Ihumeńskich wniesioną, z ogólnego majątku naznaczył, dla trzech córek na posag po rubli srebrnych 2,800 z summy na zastawie majątności Lohow opartej, z tym warunkiem, że po ustalym życiu żalcey, córki władnymi będą pozyskać undeterminowany dla siebie kapitał, a do czasu jej zeyścia, ogólny fundusz miał należeć do użytku żalcey, ani o odzyskanie posagu dopominać się córkom nie dozwolono, oddając wszakże w zamęcie żalca obżalmu Stanisławowi Czarnowskiemu swą córkę W. Aniełę Borsukównę, że znała bydź niedostarczającym fundusz zięcia do załatwienia zwiększających się potrzeb, jedyną zaś jej było intencyą uczynić pomoc córce i zięciowi do przyszłego w pożyciu utrzymania się, tym więc powodowana nie tylko rzekła się dożywotnego rozrządu nad wymienioną sumą i oną upewniła wydanym w roku 1820 apryla 7 dnia na imie obżalgo Kazimierza Czarnowskiego obligiem, ale nadto z własnego funduszu na wyprawę ofiarowała córce rubli srebrnych 600, skutkiem czego kiedy córka żalcey miała upewnionym swój fundusz, jej mąż dopełniając obowiązku obrzędem praw krajowych zabezpieczonego, przez wydany jednoczasowie reformacyjny dokument, upewnił żeniny posag, i wyprawę na części swego majątku Korytnica zowiącego się w powiecie Ihumeńskim położonego, obowiązując się w przeciągu trzech miesięcy przyznać wymienioną dla żony służyć powiną tranzakcyą, i zaręczył, że scheda dla niego z Korytnicy wypadająca, żadnym długiem obarczoną nie jest; wierność jakowego zaręczenia tym więc zdawała się bydź pewniejszą, że przy wydaniu reformacyjnego zapisu byli obecni bracia obżalgo, to jest obżalny Stanisław, tudzież brat drugi rodzony Józef Ziemski Ptu Ihum. Kommis. i Kawaler Czarnowscy, a bardziey gdy sam Stanisław Czarnowski ręką swą własną kreślił reformacyjną dla bratowey wydającą się tranzakcyą; zamiast przyznania reformacyjnego zapisu, po onego już nastaniu, zjawiły się w aktach Ziem. Ihum. później przyznane przez obżalgo Kazimierza Czarnowskiego dla różnych osób, a w rzedzie ich i dla obżalgo Stanisława Czarnowskiego obligi, za któnemi ukazana wielość długu, że przewyższała wartość majątku, jako zaś obżal. oświadczył się upoważnić przyznaniem reformacyjnego dla żony dokumentu, jej przeto atryy rodzony i pierwexekwujący opiekę, jako obecny nastalych przy szluby tranzaktów

i piszący się pieczętarzem do obligu na sumę posagową wymienionemu żalcey zięciowi wydanego, uczynił przed aktami właściwemi Ziem. Ihum. zażalenie przez zapisany manifest, o nieprzyznanie reformacyjnego tranzaktu, wyświecił oraz, że oblig narubli srebr. 2,800 przez żalca obżalmu wydany zajmuje tylko sumę posagową. Skarga jakowa że była rzetelną, dla tego obżalny w opisanym do opłaty kapitału terminie, nie tylko nie pośmiał pretendować oddania tegoż kapitału, lecz nadto z odzyskanego za rok procentu zapisując na autentycznym pierwo do akt wniesionym obligu w roku 1821 pod czas kontraktów Mińskich kwietacyą, wyznał w oney, że przyymie procent od summy na posag żenie przeznaczoney. Była pewna żalca, że obżalny nie dopełniwszy przyznania reformacyjnego zapisu, a przeto nie upewniwszy żeninego funduszu, nie zdeterminuje się pretendować wypłaty kapitału, ile że podobny dopominek nie opierałby się, ani na prawie, ani na słuszności, mimo to jednak dane przez obżalowanego Stanisława Czarnowskiego bratu swemu obżalmu Kazimierzowi perswazyę, ośmieliły jego ująć się korzystniejszey do odzyskania posagu spekulacyi, powodem czego ukrytym został autentyczny oblig, na którym zapisana kwietacya z oddaniem procentu świadczyła, że summa obligiem zapewniona oznacza fundusz posagowy żeniny i zarazem znalazło się zapisane o zaginieniu jakby obligu oświadczenie, przy którym, tudzież przy ekstrakcie obligu z akt wyjętym, kiedy napoczętym został przez obżalgo Kazimierza Czarnowskiego w Sądzie Ziemskim Mińskim proces, była w konieczności żalca dla obrony swey własney, tudzież dla ubezpieczenia funduszu córki, powołać do jednoczasowey rozprawy pieczętarzy do obligu piszących się ku stwierdzeniu tej pewności, że na rachunek obligu nie brała pieniędzy, ale wydała ony na upewnienie posagu córki, a gdy Sąd Ziemski Miński dołączył żalobę żalcey i powodem tego naznaczył dylacyą, obżalny w powtórnym terminie niespodziewając się w rzeczy niesłuszney pod nieinteressowaną rozważą dogodney następności, zastanowił proces na ugodzie, w jakowey że nie przewidywał awantazu, bo żalca znaczną część kapitału córce swey W. Czarnowskiej, jako przez męża opuszczoney, opłaciwszy i restancyą teyże córce oddać oświadczyła się; dla tego więc obżalny zostawił prowadzenie processu doświadczenszey obżalgo Stanisława Czarnowskiego determinacyi, a to przez uczyniony jemu obligu i processu napoczętego przelew. Wlewonabywca przed ominioną trzykrólską kadetcyą wyniosł był po żalca pozew, a gdy i ona stosownie do nastalogo wyroku powołała go swoją przed tenże Sąd żalobą, to ujęto ochoty wlewkobiercy kontytuować proces, bo nawet nie przystąpił do rozprawy przy aktoracie, skutkiem dekretu ogodliwego zapisanym, ani przy aktoracie żalcey, owszem nawet na terażniejszą kadetcyą nie dał pozwow, w przewłóce jakowey że jeszcze mogą formować obżalni nowe do dalszego prześladowania żalcey projekta, aby więc nikt od obżalnych Czarnowskich wymienionego żalcey obligu nienabywał, postanowiła ona wykazać nastanie tegoż obligu i niniejsze oświadczenie przez Gazetę Kuryera Litew.

do publicznej podać wiadomości ostrzegając, że jak sama jedna żalcey córka jest właścicielką posagowej summy, obligiem obżałowanemu Kazimierzowi Czarnowskiemu wydanym, a przez obżałgo Kazimierza Czarnowskiego w sposobie przelewu bratu odstąpionym, tak jey żalca znaczną część opłaciwszy i z wypłaty mając wydaną prawną kwitacyą, i restancyą teyże córce wypłacić będzie obowiązana. U tego oświadczenia podpis następny. Takowe oświadczenie jako plenipotent podpisuję Andrzej Hlasko.

O zgodności z potocznym protokołem poświadczam. Leonard Bartoszewicz Z. P. Miń. Regent.

Wolno w Gazetach umieścić Pisarz Ziem. Ptu Miń. Tomasz Zołądz.

List gończy.

1. W roku terażniejszym 1823 augusta 5 dnia uciekł ogrodnik poddany JW. Gruzewskiego Chorążego Wilkomirskiego Ignacy Czeszumski do majątności Dziewałtowa przynależny, w Powiecie Wilkomierskim w parafii Dziewałtowskiej sytuowanej, mający lat 26, urody średniej, twarzy białey pociągłej, oczow błękitnych, włosow światłych, chód powolny nieco pochyły, lewey ręki do roboty używa, umiętny pisma polskiego i nieco ruskiego, może mieć świadectwo fabrykowane, nawet przed ucieczką pożywał pieczętkę cyfrową pod literą J. S., unioś z sobą frak sukna dobrego ciemno-zielonego, maytki czarne sukna dobrego, węgierek obnoszoną sukna domowego białego z czarnemi potrzebami, szpancerkę i maytki sukna domowego białego, kaszkiet sukienny, kożuch obnoszony do stanu szyty, i pieniędzy do dziesięciu rubli. Jesliby kto takowego zbiega poymał, aby raczył do dziedzica lub do sądowego miasta Wilkomierza przystawić, zaco prócz wdzięczności odbierze nadgodę. Dat roku 1823 augusta 24 dnia. Ignacy Sabiniski.

Przedaż majątku ziemnego.

1. Za Dekretem stannym dnia 7 i w kontynnacyi 8 augusta idącego roku w Sądzie Ziemskim Kowieńskim na powodową instancyą WWJPP. Adama Wieliczki Sędziego Gran. Wilkomier. Heleny Swolkieniowej Pisarzowej, Antoniny Kulwieciowej Sędziny Ziem. Kowień.; Józefy Rostkowskiej w assystencyi mężow, i Doroty Wieliczkowny suksessorow po zeszyłym do wieczności Joachimie Wielicze z WWJPP. Zuzanną z Jodkowskich matką, Praxedą z Bańkowskich synową i potomstwem oney, Konstantym i Rudolfem synami, Barbarą i Józefą, Lawendowskiemi, Johanną Jodkowską i dalszemi suksessorami zeszyłej Wiktoryi primo Burowey in post Wieliczkowej w porządku Kompetytorskim, między konsukcessorami, donatoryuszami i wszelkiemi pretenzorami zakroczonym, dla jednoczasowej i wzajemney wszystkich stron satysfakcyi, skutkiem połączonych żalob i oświadczoney submissyi, ewinkującego wszelkie stosunki majątku Uszkopie zwanego, z attynencyami w powiecie Kowień. położonego, wyprzedaż publiczna przez aukcyą, in fundo tegoż, w terminach 29 sep-tembra, 6 i 13 mca, oktobra biejącego roku,

ostatecznie załatwić się mającą, przez delegowanego urzędnika spełniać się będzie; a dla wzajemnego między stronami poinformowania i wyswietlenia massy funduszu, kopii spraw dyllacya i komportacya dnia i mca 7bra tegoż roku przy aktach Sądu Ziem. Kowień. z 4ro niedzielną persystencyą wszelkich dowodow, z wolnym o urzetelnienie takowey circa principale negotium mówieniem, dopełnić się między stawającemi powinna, zadecydowana została, a po ułatwieniu tego w kadencyi następney Michalskiej ostateczna i oczewista rozprawa, bez nowych zapozwow, pod zakressem wieczney ammissyi na niestawających zadeklarowana, o jakowych skutkach Sąd Ziemski Kowieński przez ninieysze w Gazecie Narodowey ogłoszenie, osoby do funduszu pod konkurs idącego interessowane zawiadamia.

Antoni Domeyko Sędzia Ziem. Kowieński.
Dekretowy Regent Wincenty Swolkień.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego są do przedania następujące nowe dzieła:

Bóg. Oda Derżawina, przekład Ignacego Szydłowskiego. kop. 10.

Kurs roczny fizyki experymentalney w cesarskim uniwersytecie wileńskim, przez Felksa Drzewińskiego filozofii doktora czwarty raz publicznie wykładany. Z figurami w VII tablicach. rub. 3.

Poezye Stanisława Trembeckiego, z popieraniem autora podług rysunku wiedeńskiego. Wydanie trzecie powiększone, z dodaniem objaśnień do Zofijówki. Tomow dwa. rub. 1.

Poezye Józefa Szymanowskiego. kop. 75.

Myśliwiec, ballada z Bürgera, przekład Antoniego Edwarda Odyńca. kop. 10.

Krótkie opisanie choroby owiec, pochodzącej od robaków w wątrobie zwaney motylce, wydane w języku rossyyskim przez Cesarskie Towarzystwo gospodarstwa wieyskiego w Moskwie, a staraniem i nakładem JW. Eustachego Karpia, Marszałka gubernii Litewsko-Wileńskiej, członka tegoż towarzystwa, na polski język przełożone i wydrukowane. kop. 15.

Wieyski posazek szacowna wdzięczność. Tłumaczył z francuzkiego W. Ciechanowski. kop. 35.

Kucharz doskonały w wybornym guście z oszczędnością dogodny, czyli sposob gotowania różnych potraw z mięsa i ryb, robienna do nich gęszczow, sosow, galaretow; pieczenia pasztetow, tortow, ciast; smażenia z wszelkich gatunkow owocow konfitur, cukrow; tudzież dystyllowania rozmaitych dobrych wódek, likworow, syropow; przytym ciekawe sekreta doświadczone, do wiadomości w domowym gospodarstwie potrzebne utrzymywanie, i konserwowanie w szpizarni znajdujących się żywności, warzywow, ziół i t. d. dla wygody obywatelow, obywaterek i gospodyń przedrukowany. Edycya trzecia. Tomow dwa, z dwiema rycinami. rub. 1.

Apey darima walge ysz Kiarpju islandu pagal datiryma Teodora Brandenbura aptiekoriaus Mohilawe ant upes Dniepra drauga daugiel draugiszczu mokit. Párdieja ysz lankyszka S. S. Zematys. kop. 7½.

3 Dom Xięcia Jenerała Puzyny na ulicy ś. Michalskiej, ze stajniami, wozowniami i wszelkimi wygodami, jest do zaarędowania od ś. Michała; rocznie lub trzyletnie. Ktoby o to chciał tentować, niech się uda do niżej podpisanego, mieszkającego w domu konsystorskim naprzeciw kościoła katedralnego, a tam o cenie i warunkach poinformowanym zostanie. Teofil Kwiatkowski Kollegialny Sekr. Poczta Lit.

Wilno dnia 29 Sierpnia roku 1823 v. s.

5. Sąd Exdywizorski do usatysfakcyonowania wierzycieli W. Jerzego Sternowskiego Podkomorzego Lepel. z dóbr Ludezyc, Wszennick, Starobina, Okolnik i Staszewszczyzny w Powiecie Lepelskim Gubernii Witebskiej położonych, remissą w roku teraźniejszym julii 27go dnia w Ziemstwie Lepelskim wypadłą przeznaczony, zjechawszy w dniu 3 bieżącego mca augusta do majątności Ludezyc po ułatwieniu kwestyów między stronami, komportacją na dzień 20 augusta z persystencyą czteroniedzielną do kancelaryi Ziem. Ptu Lepelskiego naznaczył i dzień ostateczny zjazdu swojego oktobra 15 kn oczewistemu wyrokowi zdeterminował, żeby więc kredytorowie tegoż W. Sternowskiego na dzień oznaczony do Sądu naszego z swoimi dopominkami pod utratą onych jawili się przez trzykrotną awizacyą do Gazet publicznych wszystkich takowych Kredytorów zawiadamia. Dat 1823 r. miesiąca augusta 4 dnia.

Marcelli Miładowski Sędzia Ziem. Ptu Lepel. Prezydujący Exdywizor. Dominik Smolak Sędzia Ziem. Ptu Połoc. Exdywizor. Jan Suszyński Podsek. Ptu Lepelskiego Exdyw.

3 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Grodzkiego Ptu Upitskiego w dacie poniżej zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową stronie rekwirującej jest wydan.

Roku 1823 mca sierpnia 14 dnia. Przed aktami Grodz. Ptu Upitskiego znajdując się obecnie WJP. Mateusz Tracewski b. Porucz. woysk Polskich dał do zapisania oświadczenie w imieniu swoim w rzeczy następnej: śmierć zeszłego syna żalującego Józefa Tracewskiego Sędz. Gra. Ptu Upitskiego wolą najwyższej władzy ogólnego Jestestwa na dniu 6 augusta istniejącego roku zaszła; nabawiła zaś jako Oyca, niemniej żonę jego Ur. Felicyaną Tracewską porucz. matkę najdotkliwszem uczuciem, aczkolwiek było największą usilnością żalującego wpaść dobre przynioły dojrzewiającej młodości zeszłego syna; burzeliwa albowiem młodość zachwiała w przeciwną stronę umysł niedoświadczonego człowieka, odrzucając przestrogi życziwego oycy. Z pomnożeniem nieukoionego żalu po stracie syna dochodzi żalującemu odgłos powszechności, że w ciągu swojego życia był wprowadzony w gry kartowe przez rozmaite do tego sposobne osoby, że został ogranym w karty poróżnie, w znaczney wielości, oraz że są wydane rozmaitego stanu osobom wexle, obligi, przelewy i karty z tej okoliczności wynikłe w imieniu własnem a może i w imieniu żalującego z podprowadzeniem nawet ręki, o czem delator wiedzieć nie może; do czego żalujący iak nigdy nie potrzebował kredytu, tak nie dawał mocy, zeszły Józef Tracewski nie miał żadnego własnego funduszu ziemnego, ani też sumownego i ruchomego, więc nic w spadku zostawić nie mógł, oprócz tkliwej pamiątki dla rodziców i krewnych, majątek zaś iaki żalującemu Opatrzność w udziale przeznaczyła, jest dziełem osobistej delatora staranności i przez onego nabity, przeto a żeby żadnych obligów ani też

przelewów przez zeszłego Józefa Tracewskiego w iakimkolwiek względzie nastających w żadnych układach nikt nie przyjmował, ponieważ te w ustawie krajowych nie mają żadnego znaczenia i waloru, żalujący publiczność zastrzega i takowe oświadczenie po zapisaniu w aktach powiatowych do Gazet Kuryera Litewskiego zamieścić postanawia. W protokule podpisano. Mateusz Tracewski Porucznik b. woysk polskich.

Zgodno z protokółem poświadczam, Pisarz Grodz. Upit. A. Olechnowicz.

Ze takowe oświadczenie może być do Gazet Kuryera Litewskiego przyjęte poświadczam. Antoni Olechnowicz Pisarz Grodz. Upit.

3. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski dekretem remissyynym Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu na usatysfakcyonowanie kredytorów zeszłego Stefana Swidy Sędziego Granicznego Bobruyskiego i na rozpoznanie ogólnej sprawy między sukcesorami tegoż Swidy, Floryanem, Pastumiuszem i Katarzyną Swidanie w nieletności zostającymi, a kredytorami i rozmaitego tytułu pretensorami oraz debitorami pomienionego Stefana Swidy przeznaczony, w terminie rzeczonym dekretem remissyynym zakreślonym to jest dnia 10 sierpnia do majątku Kołatycz w powiecie Bobruyskim Gubernii Mińskiej leżącego w pełnym komplecie przybywszy, w stosunku do reguł remissą przepisanych, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą zaskutecznił, a mianowicie komportacją po wszystkich stronach do aktów i oczewistey rozprawy potrzebną, oraz wyświetlić ogólne zeszłego Stefana Swidy fundusze mogącą, szczególnie zaś po W. Franciszku Sołtanie b. Prezydencie Ziemskim Powiatu Rzeczyckiego rozmaitego tytułu papierów, do rozrachunku z handlu wspólnie z zeszłym Swidą utrzymywanego posługujących, do kancelaryi Ziemskiej Powiatu Mińskiego udeterminował, i złożyć też komportacją nieodmiennie w dniu pierwszym września idącego roku wszystkim stronom zalecił; jurydykcyą Sądu swojego do miasta Gubernińskiego Mińska przeniósł, i termin na zjazd powtórny do miasta Mińska dzień 10ty lutego 1824 r. przeznaczył, i o tym wszystkie interesowane osoby przez trzykrotną w Gazetach Kuryera Litew. awizacyą zawiadomić postanowił, aby więc wszystkie strony pozwami nieletnich Swidów zajęte, i do rozprawy konkursowey należeć mogące, komportacją w terminie zakreślonym dopełniły, i do rozprawy w terminie powtórny wyżej pomienionym stawały, ostrzega, gdyż w terminie na zjazd powtórny udeterminowanym Sąd Exdywizorski do rozpoznanie ogólnej sprawy bez żadnych odkładów, przystąpi, i dla niejawiących się stron, amissyą zapisze. 1823 roku mca sierpnia 11 dnia. Stanisław Świętorzecki Sędzia Ziem. Ptu Wileyskiego Prezydujący Exdyw. Antoni Wańkowicz Sędzia Ziem. Bobruy. Ignacy Jazwiński P. Z. P. W. Michał Łapicki Regent Ziem. i Exdywizor.

ALEXANDER I Imperator Samowładnący całą Rosyją etc. etc. etc.

UUr. Józefowi Sawickiemu Horodowemu Sekretarzowi, Janowi Zarębie pólkow. woysk ross. różnych orderow kawalerowi, oraz Franciszkowi Sołtanowi b. Prezyd. Ziem. Rzeczyc. pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w mieście gubernskim Mińsku za remissą Sądu Gł. Miń. 2go Depart. odbywać się mający, z powodztwa UUr. Floryana, Postumiusza i Katarzyny Swidow nieletnich Stefana Swidy Sędziego Gran. Bobruy. successorow, w assistencji Ur. Alexandra Węclawowicza Podkomorzego Ptu Mozyrs. sądownie dodanego opiekuna działających, przy odwołaniu się do oświadczenia na exdywizyą w Sądzie Gł. Miń. 2go Depart. pod r. 1819 junii 7 dnia zapisanego, do Dekretu remissyinego w Sądzie Gł. Miń. 2 Depart. w roku idącym dnia 18 lipca nastalego, do dekretu pierwszo-zjazdowego Sądu taxatorsko-exdywizorskiego takż w roku idącym mca sierpnia dnia 11, w majątności Kołatyczach zaferowanego, oraz do dalszych dowodow w sprawie złożyć się mających w szczególności o to: Ur. Floryan Swida Porucznik woysk pol. były żalcych opiekun w stosunku do testamentowej dyspozycyi zeszłego Stefana Swidy oycza żalcych, przez oświadczenie w Sądzie Gł. Miń. zapisane, oddając ogólne zeszłego Stefana Swidy fundusze dla uspokojenia realnych wierzycieli na exdywizyą; między innemi summę od obżałgo Sawickiego za obligiem zszłemu Stefanowi Swidzie wydanym w ilości rub. sr. 1350, oprócz procentów wypadającą, niesłusznie przez obżał. Zarębę przyaresztowaną, tudzież należności od obżałgo Sołtana z rachunku handlowego wykazujące się, i udzielnie wzięte przez tegoż obżałgo Sołtana w gotówce r. sr. 437 kop. 25 i assygn. rub. 5,001, oraz summę za rozmaite produkta wypadającą, na satysfakcyą kredytorom ukazał, a w kolei wynosząc do Sądu Gł. Miń. o Remissę na Sąd Exdywizorski zapozwy, że obżałni Sawicki i Zaręba ze skutkow oczewistego dekretu Sądu Ziem. Ptu Lucyńskiego w roku 1819 febr. 7 nastalego, jesteście do massy funduszow zeszłego Stefana Swidy dłużnemi, pomienili: skutkiem pomienionego oświadczenia, i wynaszanych od żalcych pozwow, Sąd Główny Miń. 2go Departamentu Dekretem Remissyinyim Sąd taxatorsko-exdywizorski na jednoczasową rozprawę między żalcemi a pretensorami do funduszu zeszłego Stefana Swidy, oraz debitorami tegoż Swidy przeznaczywszy; zgromadzić wszelkie fundusze zeszłego Stefana Swidy zalecił, za takowym dekretem Sąd exdywizorski do majątności Kołatycz w ptcie Bobruyskim leżący na dniu 10 sierpnia tego roku zebrany, załatwiając właściwe pierwszemu zjazdowi czynności, komportacyą po pretensorach i dłużnikach do funduszow zeszłego Stefana Swidy, szczególnie zaś po obżałowanym Sołtanie wszelkich papierow do rozrachunku z handlu wspólnie z zszłym Swidą utrzymywanego potrzebnych udeterminował, i na złożenie tej komportacyi w Ziem. Miń. termin w dniu 1 września idącego roku zakreślił, juryzdykcyą Sądu swojego do miasta Guberskiego Mińska przeniosłszy, na zjazd powtórny do tegoż Mińska dzień 10, lutego 1824 roku przeznaczył,

i w takowym terminie przystąpić do rozpoznania ogólnej sprawy bez żadnych odkładow zapowiedział; żalcy przeto obżałnych jako debitorow do massy funduszow zeszłego Stefana Swidy przed Sąd Exdywizorski w mieście Mińsku odbywć się mający do oczewistey rozprawy na termin wyżej pomieniony pozrywając, proszą w razie nie złożenia przez obżałnych na terminie dostateczney komportacyi, kar sprzeciwieństwa na obżałnych rozciągnięcia, summ i wszelkich należności w oczewistey rozprawie udowodnić się mających na wszelkich obżałnych funduszach na rzecz massy kredalney chociażby pod niestanność obżałnych sądzenia, i dalszych żądań w czasie sprawy przynieść się mających zaskutecznienia, zarzutow zaś obżałnych do uwagi nie przyjęcia, z wolną poprawą tego pozwu, Pisan roku 1823 mca sierpnia 12 dnia.

Roku 1823 mca sierpnia 17 dnia Woźny niżej podpisany świadczę, iż takowy pozew od instancyi WW. Floryana Postumiusza i Katarzyny Swidow nieletnich zeszłego Stefana Swidy Sędziego Gran. Bobr. Successorow, w assistencji opiekuna JW. Alexandra Węclawowicza Podkom. Mozyr., działających, po WW. Józefa Sawickiego Horodowego Sekretarza, Jana Zaręby Półkow. woysk Ross. różnych orderow Kawalera, oraz Franciszka Sołtana Sędziego Ziem. Rzeczyckiego wyniesiony, o terminie i miejscu oczewistey w Sądzie Exdywizorskim rozprawy zawiadamiający do trzykrotnego umieszczenia w gazetach Kur. Lit. dla wiadomości tychże pozwanych stron jako pewney osiadłości w Mińskiej Gubernii niemających podałem. Maciey Klecki Woźny Ptu Bobruyskiego.

Takowy pozew na prostym papierze jako w sprawie konkursowej napisany w gazetach Kur. Lit. umieszczonym być może. Antoni Wańkiewicz Sędzia Ziem. Bobruyski.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli W. Józefa Mitarnowskiego b. Sędziego Gran. Nowogródz. dekretem remissyinyim Ziemskim Ptu Nowogródzkiego przeznaczony, w majątności Storcie w powiecie Nowogródzkim położoney agitujący się, między innemi postanowieniami do załatwienia w pierwiastkowym Sądzie zjedzie właściwemi, stosowną do natury interessu komportacyą tak na debitorze jako i na wszystkich kredytorach z obowiązkiem spełnienia oney do Kancelaryi Ziemskiej Nowogródz. na dzień 25 augusta idącego roku przeznaczył, i na powtórny Sąd Exdywizorskiego zjazd dzień 16 septembra teraźniejszego 1823 roku zakreślił, w którym terminie, iżby wszyscy W. Józefa Mitarnowskiego kredytorowie i pretensorowie z własnemi dopominkami i ku temu celowi potrzebnymi dowodami w Sądzie Exdywizorskim do ostateczney rozprawy sub amissione, przez siebie lub swych prawnie umocowanych plenipotentow jawili się, niniejszą do Gazet Kuryera Litewskiego podaje awizacyą. Dat 1823 miesiąca augusta 3 dnia. Augustyn Wereszczaka Sędzia Ziem. Nowogr. Exdywizor. Felicyan Protasewicz Sędzia Ziem. Nowogr. Exdywizor. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziemski Nowogr. Exdywizor. Konstantyn Haciski Ziemski Nowogr. i Exdywizyi Regent.

Wilno dnia 29 Sierpnia roku 1823 v. s.

Arenda Domow.

W dniach 3go, 4go i ostatecznym 5go następującego miesiąca 7bra teraźniejszego roku będzie się odbywać publiczna licytacja, na wzięcie w półroczną arendowną tenutę od 29 7bra bieżącego roku, domow murowanych w mieście Wilnie, przynależnych Dominikowi Rewkowskiemu położenie mających, pod N. 5 i Karolowi Grunertowi pod N. 21, tym, ażeby żądający jawili się do mieyskiej Wienskiej Policji na wyż oznaczone termina.

Jan Terpiłowski zasiadający w Policji Prystaw Cywilnych Dzieł.

Tytularny Sowiennik Hutowicz.

W e z w a n i e.

3 Potrzebna jest wiadomość o Pannie Angeli Wodanowskiej, która wyjechała z Warszawy w czasie niewiadomym z państwem i w którą guberniją też niewiadomo, aby czyli ona sama, czy też kto wiedzący o nie raczył zawiadomić na pocztę do Mohilewa Białoruskiego pod adresem do W. Jana Podeszewskiego Sekretarza kolleskiego o mieyscu w pewności jej pobytu. Ponieważ jeden z jej familii zapis jej znaczny zrobił dobroczynności.

O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt z protokołu potocznego Sądu Ziemijskich Ptu Siennieskiego, zapisanego oświadczenia w dacie niżej wyrażoney pod pieczęcią Urzędową tegoż Sądu stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1823 miesiąca augusta 10 dnia. Oświadczenie w imieniu Adama Chorążego Ptu Siennieskiego, Mikołaja Deputata Dworzanstwa Ptu Kopyskiego braci Ciechanowieckich, przeciwko WW. Antoniemu Sędziemu Granicznemu, Janowi b. Sędziemu Ziem. Ptu Wileńskiemu, oraz Józefowi Assesorowi Sądu Głó. 1go Depar. Gubernii Wileń. braci Ciechanowieckim w następnym składzie: gdy żału. Delatorowie w dniu 9 mca augusta r. 1823 odbierają zapowiedź do Sądu exdywizorskiego w majątności Podbrzeziu w Pcie Gubernii Wileń. expeduującego się od wyż rzeczonych WW. Antoniego i Jana Sędziów, oraz Józefa Sądu Głó. 1go Dep. Wil. Asses. braci Ciechanowieckich, poszukującym funduszow dla wierzycieli żału. S. P. Adama Ciechanowieckiego forsztmeystra Ptu Wileń. w tej kolei, jakoby należnych za obligiem żału. S. P. Antoniego Ciechanowieckiego Starosty Chasławskiego od r. jeszcze 1760 na sukcesorach onego talarów bitych obrączkowych 200; powodem przeto takowej i niesłusznie i niewczesnie przyniesionej pretensyi, żału. delatorowie mają za obowiązek w obronie swej niewinności zapisać w Sądzie Ptu Siennieskim i podać do Gazety Kuryera Litewskiego niniejsze oświadczenie, a nayprzód; znajdując w Kurjerze Litewskim pod N. 88 i 89 teyże Gazety, oświadczenie Sądu Exdywizorskiego, iż całą sprawę konkursową zeszłego Adama Ciechanowieckiego w d. 10 augusta tenże Sąd ostatecznie bierze na namowę, bez żadnych dalszych odkładów, gdy więc żału. delatorowie w dniu 9 augusta odbierają na tenże Sąd adcytacją, przeto w tak krótkim czasie z potrzebnymi dowodami z drugiej Gubernii stawić się nie są w stanie; oświadczając więc naysolenniej. że jako po zeszłym Antonim Ciechanowieckim Staroście majątek pozostał odłużony, tak też fundusze onego

odpowiadały w swym czasie pretensyom kredytorskim, ile onym wystarczyło, żału. delatorowie zaś, jako żadnych funduszow po zeszłym S. P. Antonim Ciechanowieckim na opłatę długow onego nie objęli, tak też i do znoszenia ciężarów onego nie czują się bydy winnymi, a nadto długi wszelkie, jak się opierały o majątek zeszłego Antoniego Ciechanowieckiego, nim takowy majątek w przeciągu lat kilkunastu, jako odłużony po różnych ręku rozszedł się, nie przepuszczając dawności Ziem. znaydowaliby pewniejszą ewikcyą, gdy dziś ona, z przewłoką czasu i zniszczenia majątku ustaie, a żałujący delatorowie niesłusznie będąc trudzeni i na koszt narażeni nabywają prawo dopomnienia się onych i w tym celu takowe oświadczenie zapisują. U takowego oświadczenia podpis aktora następny. Adam Ciechanowiecki Chorąży Ptu Siennieskiego.

Zgodziłem z protokulem Ignacy Więkowski Ziem. Ptu Sienskiego Regent.

Takowe oświadczenie umieścić w Kurjerze Litewskim Sąd Ziem. Siennieski dozwala Gabryel Switkowski Pisarz Ziem. Ptu Siennieskiego.

3 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Grodz. Ptu Upit. w dacie poniższej zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową stronie rekwirującej jest wydan.

Roku tysiąc osiemset dwódnieskiego trzeciego julii szóstego dnia. Przed aktami Grodzkimi Ptu Upit znajdując się, obecnie JW. Teodor Ropp b. Marszałek Gubern. Wileń. i kawaler ś. Anny drugiej klasy oraz orderu pols. dał do zapisania oświadczenie następnie: w roku tysiąc osiemset siódmym junii dwódnieskiego był wydany oblig przez W. Krzysztofa Hannę kap. Janowi Fryderykowi Heykingowi Hoptmanowi Windawskiemu na summę talarow bitych pięć tysięcy; takowy dług w roku tysiąc osiemset czternastym junii dwódnieskiego przez umocowanego W. Józefa Pawłowicza Sędzi. w Nitawie całkowicie zaspokojonym został, a po wypłacie tej summy oblig tenże W. Pawłowicz przyjął do siebie i ony do powrotu właścicielowi, oświadczającemu się wręczył, niemając zręczności oddania onego W. Harenowi tenże oświadczający się zlokował między swojemi papierami, lecz w tłumie onych nadzwyczajnem wydarzeniem zaginął. Przeto gdyby z takowego zatracenia tak W. Haren jako i oświadczający się nieponosili jakiej szkody, niniejsze oświadczenie zapisuje, również za wynalezieniem się tenże oblig oddać właścicielowi obowiązkuje się (w protokule podpisano) Teodor Ropp były Marszałek Gubernski i kawaler.

Zgodno z protokulem poświadczam Pisarz Grodzki Upit. Antoni Olechnowicz.

Ze może bydy przyjętym do druku zaświadczam Antoni Olechnowicz Pisarz Gr. Upit.

2 Reproces w imieniu W. J. Pana Stanisława Zołądzia Kapitana woysk pol. i Sędziego Grodzkiego Zawileyskiego, przeciwko W. J. Pani Zofii z Halkow. Zoładziowej nieżyczliwej żalącego się żonie, oraz przeciwko JW. W. Józefowi

fowi i Antoninie z Kowerskich Hałkóm, Podkomorzym Zawileyskim iey rodzicom, czyni się z następnego powodu: obżałowana przy wszelkich wygodach i przyzwoitym z funduszów żalącego się utrzymaniu, przebywszy lat 5 bez najmniejszych ze strony żalącego się pobudek dom jego, syna od lat 5 i od kilku niedziel córkę, nie opowiednie opuściwszy, następnie, nie tylko że zabrała ruchomość, pieniędźmi żalącego się nabytą, a we czwór nasób i więcej wyprawę jej przewyższającą, na co przy udzielnym, teyże ruchomości rejestrze i rewers wydała; ale nadto ieszcze, poważyła się do żalącego się zastosować pretensye: o reformę za wniossek, którego niewziął, o tabakierę złotą, którą sama za czter. zł. siedm. przedawszy pieniędźmi na swój obróciła użytek, o trzy konie, z których dwoie młodych źrebiąt, a jedna klacz stara, nie więcej były cenione iak rubli srebrnych 20, lecz i z tych jedno źrebie rodzice obżał. odebrali napowrót. w naturze, za drugie zaś źrebie i za klacz starą, wzięli od żalącego się na kredyt konia w cenie czter. zł. dwudziestu, iakowych dotąd nie opłacili. o nie iakiś dywan i o płótno holenderskie wsztukach, iakiego żalący się nie widział, gdyż obżałowaną przybyłą w dom swój z tytułu wyprawy, własnym oporządził kosztem, okleynoty, srebro i złoto, co iak żalącemu się nawet w domu rodziców obżał. widzieć się nie dało, tak też i w wyprawie danego nie miał — Dalej, zapowiada obżał. że żalący się zawinia rodzicom obżał. z posessyi folwarku Ostrowia rubli srebr. 150, z nieiakięgoś zawinięcia Leyboszyca rubli 64 i ieszcze bez kwitu i karteczki rubli srebrnych 150. iakowych żalący się nigdy niebrał, Leyboszyca niezna i z żadney nie zawinił posessyi; owszem ma słuszną pretensyą do rodziców obżał. za dostarczane w ich niedostatku zboże i dalsze efekta, iak niemniej dopomni się i u samey obżał. w czasie należytych, o przebraną nad wyprawę ruchomość i dalsze szczegóły, bowiem to wszystko być powinno własnością dzieci z obżał. spłodzonych — Jako zaś żalący się Delator żadnego po obżał. nie wziął posagu, tak też i reformy, iak prawo mieć chce w Artykule 2 z Roz. 5 Litewskiego Statutu nie opisał i nie mógł opisać, nie będąc od rodziców wydzielonym, a iezeli znayduie się w ręku obżał. skrypt podstępem wymożony, ten bez przyznania, bez exekucyi prawney, i nad sferę submissyi oycy żalącego się nastął, na żadną nie zasługując uwagę — Ale gdyby obżał. i miała iakikolwiek wnioszek, ze skutków Artykułu 20 z tegoż 5 rozdziału w nagrodę swojego z mężem i dziećmi postępowania, utraciłaby nie omylnie — Nienależnie zatem pod tytuł posagu usiłuje obżał. podciągnąć oblig przez oycy obżał. na 3.000 rubli srebrnych wydany, iakowy wziął nastanie z rękodayney żalącego się pożyczki — Niżej więc żalący się o wszystkie doswiadczone szkody i straty przedsięwzemie z obżałowaną żoną i iey rodzicami czynić prawem, niniejszy do akt Sądowych, w odpowiedzi przeciwko protestowi obżałowanej w Gazecie Kurjera Litewskiego publikowanemu zapisanie reprotest. 1823 mca Augusta 12 dnia. Stanisław Zoładź Sędzia Grodz. Zawil.

Roku 1823 miesiąca sierpnia 13 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego stawiając osobiscie WJPan Stanisław Zoładź Kapitan woysk polskich i Sędzia Grodzki Zawileyski, takowy reproces do protokołu wpisać podał i w onym własnoręcznie podpisał

Przyjęto i że iest w aktach świadczę Filip Suzin Regent.

Ze takowy reproces może bydź umieszczonym w Redakcyi Kurjera Litewskiego, świadczę. Karol Romanowicz Sędzia G. W.

Przedaż publiczna.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż domek murowany zruynowany, położony w mieście Wilnie za tatarską bramą, należący do Emeljana Lebediewa, Prowiantskiego czynownika 8mej klasy, na uzyskanie liczący się na nim niedoimki miejskich podatków 119 rub. 97 kóp. srebrem, i na Lebediewie zamiast herbowego za prosty papier 4 rub. 12½ kóp. miedzią, naznaczony na przedaź z publicznych targów; a zatem życzący należeć do targów i kupić ten domek, zechcą przybywać do tego Rządu na przeznaczone terminy: 1szy 29, 2gi 31 następującego października, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźnięj nastąpi w Sankt Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 18 augusta 1823 r. Aisesor Kazimierz Nowicki Sekretarz Kleyst.

Sąd Exdywizorski.

2. Roku 1823 augusta 15 d. Sąd Inekwizycyjny Taxatorsko-Exlywizorski massy funduszu zeszlých Wołodkowiczów Marszałków Gubernskich M.ńskich w majątności III odbywają się niemogąc dla niegotowości stron wedle objawienia w Kurjerze Litewskim zamieszczonego, na dniu 20 przeszłego lipca przyjąć sprawy do namowy, ledwo dnia dzisiejszego zamknął Izbę którą otworzyć dnia 18 idącego mca, przyrzekając, do wysłuchania dekretu interessowane strony wzywa, i zarazem obwieszcza, że równo z ogłoszeniem wyroku, stosownie do remissy Sądu Głównego Wileńskiego Wremiennego Departamentu, Sąd mniejszy przejdzie do Gubernii Witebskiej Ptu Lepelskiego, do Dobro Sielca i tamże od dnia 20 terażniejszego mca rozpoczynając, czynność kontynuować będzie, aby przeto wierzyciele mający pretensye iawili się, przez trzykrotną w Gazecie Kurjera Litewskiego awizacyą strony zawiadania

Jan Weryha Sędz. Gr. Zawil. i Exd. Prezyd. Franciszek Billewicz Pisarz Grodz. Ptu Rosieńskiego i Exdywizor. Stanisław Świętorzecki Sędzia Ziemski Ptu Wileyskiego Exdywizor.

O g ł o s z e n i e.

3 Upraszają się Szanowni Panowie kolektorowie prenumeraty na Geometrię Karczewskiego, a mianowicie Panowie Dyrektorowie, Dozorecy i Przełożeni szkół wydziału Wileńskiego, aby raczyli pod adresem Xiegarni Uniwersyteckiej w Wilnie, donieść o zebrańney prenumeracie i o nazwiskach prenumeratorów na pomienioną Geometrię. Wilno d. 24 Sierpnia 1823.